

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 14 Grudnia v. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

FRANCYA.

Paryż dnia 2 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Kommissya złożona z dwóch członków każdej ze trzech akademii, mająca wybrać uczonych, którzy zostaną posłani do Morei, i ułożyć dla nich instrukcją, jest już uzupełnioną. Składa się co do Akademii umiejętności, z Panów *Cuvier* i *Geofroy St. Hilaire*; co do akademii napisów, z Panów *Hase* i *Raoul-Rochette*; a co do akademii sztuk pięknych, z Panów *Huyot* i *Percier*. Kommissya ta odprawiła dziś pierwsze swoje posiedzenie.

Nie można dobrze pojąć, czém się to dzieje, że *Monitor* wciąż radzi zupełne wykonanie postanowień z dnia 16go czerwca, gdy tym czasem list pasterski naszego Arcy-Biskupa, a jeszcze bardziej, gazeta *Codzienna* jest za modyfikacyami. Ze takne narady odbyły się względem tego przedmiotu, nie podpada żadney wątpliwości; lecz zkadże ta sprzeczność pochodzi? Zagadkę tę niektórzy tak tłumaczą. Ministrowie, mówią oni, naradzali się przed niejakiem czasem z Biskupami, mającymi największy wpływ u duchowieństwa, i ponieważ obiedwie strony obawiały się końca walki, obiedwie ustąpiły: a mianowicie: ażeby Ministerium nie przystąpiło do skutku żądania deklaracji i nie przestrzegało ściśle liczby seminarzystów. Zdawało się, że w skutku tych stypulacji, przywrócony został pokój między rządem a kościołem. Ministerium jednak zdawało się żałować swego kroku, i robiło trudności tém bardziej, że te stypulacje podlegają bardzo obszernemu wykładowi. Arcy-Biskup paryżki i gazeta *Codzienna*, chcą się teraz pomścić za zerwanie tego układu, i wyjawiają wiele rzeczy, które z początku miały być tajone, aby tym sposobem Ministrom zrobić nieprzyjemność.

Nadzwyczajnie prędki bieg powozów paryżkich, będących do najęcia, sprawia powszechnie zdziwienie. Teraz w tej stolicy zbiera się towarzystwo, które urządza prędkie dyliżanse, mające odbywać podróże bez przerwy wprost do *Warszawy*, *Petersburga*, *Wiednia*, *Stambułu*, *Madrytu*, *Kadyxu*, *Lizbony*, *Genui*, *Florenyji*, *Rzymu* i *Neapolu*. W *Paryżu* każdemu z podróżnych, chcącemu jechać nowo urządzonym dyliżansem, wyrachowana będzie na miejscu cała podróż ze wszelkiemi potrzebami żywności i t. d., za co wszystko zapłaciwszy umiarkowaną sumę, odbędzie całą drogę wygodnie i bezpiecznie aż do miejsca swego przeznaczenia, bez dalszego wydatku.

Rada municypalna miasta *Paryża* uchwaliła, aby dawcy ustawy konstytucyjney, *Ludwikowi XVIII*, wystawić pomnik publiczny. Statua Króla będzie 18 stóp wysoka, i z bronzu ulana. Nad wyrobieniem modelu pracuje już Pan *Bossio*. *Ludwik XVIII* wystawiony będzie siedzący na tronie, odziany płaszczem królewskim; wieńiec laurowy zdobić będzie skronie Monarchy; w lewey ręce trzymać będzie berło, a prawą opierać na ustawie, którą zdaje się pokazywać Francuzom. Po talencie Pana *Bossio* wiele sobie obiecują. Tenże artysta pracuje nad apoteozą *Ludwika XVI*,

która umieszczoną będzie w kaplicy przy ulicy *d'Anjou*.

— Dnia 5 —

Dnia 25 z. m. sąd w *Douai* uwolnił Pana *Lemaire*, kupca w *Lille*, pociągniętego do odpowiedzialności przez urząd publiczny za pojedynek z Panem *Huet*. Narada przysięgłych nie trwała 5 minut, i była jednomyślną. Po ogłoszeniu wyroku, prezes sądu, Pan *Deogive de Nucques*, przemówił do Pana *Lemaire* w następujący sposób: „*Auguste Lemaire*, jesteś wolnym; wszelako nie znajdziesz szczęścia, któreś utracił, zadając śmierć przyjacielowi. Jeżeli prawo cię uwalnia, potępia religia i moralność. Ty sam nawet potępiasz siebie, płaćąc teraz ofiary swojej. Łzy te są łzami żalu, łzami człowieka, którego serce jeszcze nie zepsute. Będą one wieczne. Cię przyjaciela twego ściagać cię nie przestanie. O bodayby ta męczarnia, której doświadczasz, zbawienne na słuchaczach uczyniła wrażenie, — wrażenie, jakiego wszyscy przyjaciele porządku mają prawo spodziewać się po niey. Nie jeden tu raz, w obecney sprawie, słyszeliśmy wyraz *honoru*. Zaiste, wszyscy bądźmy wierni honorowi, ponieważ Francuzami jesteśmy; ale godniej używamy oręża, a krew naszą i naszych braci zostawmy dla oyczyzny i Króla.”

Dziennik Poślaniec Izb umieścił artykuł o duchu 19 wieku, i przy końcu jego wyraża: „Cały ten wiek można objąć w kilku słowach.” Uczucia jego, opinie i cała dążność, zmierzają do tego, aby rewolucya nie powróciła. Duch jego jest taki, jakiego ustawa konstytucyjna potrzebowała, i nawzajem ustawa ta odpowiada duchowi jego. Najlepszą zaś rękojmią dla tronu dać może ta zgodność konstytucyi krajowej z opinią wieku.”

Odebrany tu list z *Rio-Janeiro* donosi: „Na prywatnem posłuchaniu, które otrzymał dnia 9 września u Cesarza Brezylijskiego Kontr-Admiral *Baron Roussin*, dowódca sił morskich Króla Jmci Francuzkiego na wodach Ameryki, J. C. Mość raczył przychylić się do prośb jego, i przyrzec mu odwiedziny swoje na admirałski okręt *Jean-Bart*. Dnia 10 września Cesarz oczekiwany, przybył o godzinie 11 na pokład wspomnianego okrętu, w towarzystwie swojego ministra morskiego i kilku urzędników morskich. Od świtu, statki francuzkie porozwieszały bandery i przygotowane były jak do potyczki. Za ukazaniem się Cesarzkiej łodzi, trzykrotna Monarsza salwa ze 21 wyrzutów działowych zagrzmiała na wszystkich okrętach, dopóki Cesarz nie zbliżył się na 150 sążni do eskadry: wtedy powitał go siedmiokrotny okrzyk: *Niech żyje Król!* wydany przez uszykowane na pokładach wojsko w paradzie. Admiral i kapitan jego okrętu przyjęli N. Pana u schodów, i wprowadzili J. C. M. na pokład, gdzie byli zgromadzeni Posłowie zagraniczni, Jeneralny Konsul Francuzki, i kapitanowie eskadry. N. Pan przeżywał stojące pod bronią 7 i 31 ekwipaż, zajmujące okręt *Jean-Bart*, i raczył pochwalić postawę tego oddziału. Następnie zwiedził wszystkie baterie okrętowe, których porządek i groźny pozor wojenny bardzo mu się podobał. Wszedł potem do sali radney, gdzie Admiral *Roussin* miał zaszczyt prosić go do obiadu. Cesarz wniósł zdrowie Króla Francuzkiego, swojego dostojnego sprzy

mierzeńca, a salwa 21 wystrzałów działowych zagrziała na *Jean-Bart* i na wszystkich innych statkach eskadry. Ze swojej strony Admirał wniósł zdrowie J. C. Mości, przy podobnej salwie artylleryi. Wniósł także zdrowie młodego Xięcia Brezylji i Królowej Portugalskiej *Donny Maryi II*, a każdy toast spłyniono wśród 21 wystrzałów. O godzinie 1wszej Cesarz wstał i udał się do pokoju Admirała; dwór zaś jego usiadł do stołu. O drugiej powrócił na tódz, do której zaprosić raczył Admirała, Posłów zagranicznych, Konsula i Kapitanów. Siedmiokrotny okrzyk wojska *niech żyje Król!* i 21 wystrzałów floty, towarzyszyły jego odbiciu. Gdy wysiadł na ląd, o w pół do trzeciej, eskadra powtórzyła salwę Monarszą. Naypiękniejsza pogoda sprzyjała przejazdce N. Panna; zamki i baterye, statki wszystkich narodów, okrzykami i hukiem dział pomnażały tę uroczystość; a żaden, by najmniejszy przypadek, nie zachmurzył zadowolenia Monarchy.

— Dnia 4 —

Słychać, iż przyszłe posiedzenie Izb rozpocznie się d. 27 stycznia.

Do dnia 1 b. m. przyznane Emigrantom wynagrodzenie wynosiło 22 milionów 112,836 franków wieczystey prowizyi, co wynosi kapitału 737 mil. 87,977 franków.

Donoszą z *Zante*, iż jakiś bryg francuzki wysadził tam trzech znakomitych Turków, którzy dowodzili w twierdzach, zajętych dziś przez nasze wojsko, a teraz, obawiając się gniewu Sultana, prosili o przeniesienie się do Francyi, co im pozwolono.

List z *Tulonu* wyraża, iż 450 minierów, posłanych na okręcie *Scipio*, ma umocnić zatokę Koryncką, aby Turcy nie mogli posłać wojska do Morei. W obecnych okolicznościach nie potrafią Turcy przedsięwziąć wyładowania. Na fregacie *Caravanne* powrócił z Morei syn Jenerała *Maison* z kilku officerami i maytkami. W uroczystość ś. Karola odprawiła się msza ś. w głównym meczecie w *Nawarynie*. Piszą z *Nauplii*, iż Prezes Grecyi utworzył kompanię gwardyi, złożoną ze znakomitych młodych Greków, którzy wszyscy mają stopień oficerski i zostają pod dowództwem pewnego officera francuzkiego. Sądy greckie mają bydź wkrótce installowane na sposób francuzki, a prawo cywilne francuzkie ma bydź zasadą prawa Greckiego. Twierdzą, iż gabinety Londyński i Paryzki uczyniły jeszcze ostatni krok dla skłonienia Porty dla uległości. Wystano tym celem gońców z Anglii i Francyi do *Stambutu*.

Wyjątek z listu pisanego z *Nawarynu* na początku listopada: „Twierdza *Koron* wydana została Grekom; ale dotychczas nie ma w niej żadnego wojska, prócz 200 żołnierzy pod wodzą *Nicetas*, wszystkich obdartych i źle uzbrojonych. Nie widzieliśmy jeszcze żadnego ich wojska, ani Palikarów nieręgularnych, ani *Taktyków*; radziłyśmy wiedzieć, co sobie poczną po oddaleniu się Francuzów; bo rzecz pewna, iż Hrabia *Capodistrias* nie może nic robić, co by życzył, i rząd jego jest w stanie prawdziwey anarchii. Oddział inżynierów udaje się do *Koryntu*, dla umocnienia *Akrokoryntu* i międzymorza. Nie mamy dosyć ludzi tej broni, tak piękney, zręczney i poświęcającej się, abyśmy mogli wystarczyć wszystkiemu, co ich pomocy potrzebuje. Oczekujemy posiłków i artylleryi.”

Basza Egipski zajmuje się teraz przyprowadzeniem do lepszego stanu swey marynarki, i budowniczo wie jego w *Marsylii* i *Ciotat* zakupili na to wielką ilość drzewa. Między officerami z wojsk *Ibrahim*, którzy odbywają w *Tulonie* kwarantannę, znajduje się jeden reuegat Francuzki *Dussaux*, od 5 lub 6 lat przebrany w zawóy, i syn *Osmana Beja*, towarzysza *Izmaila* Baszy w wyprawie do Nubii, gdzie też poległ.

Taxa dzisiejsza oznaczył pewnie cenę chleba na 10 i pół sous za 4 funty. Zbliża się to do wysokości pozwalającej otwarcia szpichlerzów zapasowych, którą municypalność Paryzka, dla pogodzenia interessu konsumentów z interessem han-

dlu zbożowego, oznaczyć miała na 20 sous. Zapasy *Paryża* są liczne; mają w ogóle 105,000 worów mąki. Towarzystwo Dobroczynności Departamentu *Sekwany* zgromadza się dziś w celu obmyślenia, środków mogących ulżyć klassom ubogim podczas obecney drożyzny chleba.

Z powodu okoliczności dotkniętych w powyższym artykule; *Monitor* umieścił następujące ogłoszenie: „W latach nieurodzaynych, cztery funty chleba często więcej 20 sous kosztowały. Ministerstwo postanowiło, w razie podniesienia się ceny do 20 sous, otworzyć spichlerze zapasowe, i dla mieszkańców, którym pomoc ta za potrzebną zostanie uznana, cenę czterech funtów chleba na 16 sous zniżyć. 70 tysięcy osób zapisanych w rejestrach dobroczynności, mają już prawo do tego dobrodzieystwa. Ubogie rodziny, których niedostatek powiększa jeszcze drożyzna, i rzemieślnicy z familiami, nie mający chwilowo zatrudnienia, przypuszczani będą do udziału tej łaski. Obmyślono już środki, iż każdy cyrkuł dostanie osobną administracyą, złożoną z urzędników dobroczynności, z rękodzielników, maystrów i przedsiębiorców, która stanowić będzie o prawach, jakie nadaje ubóstwo, liczba dzieci, i brak roboty. Od dnia 15 b. m. spichlerze zapasowe zaczną przedawać mąkę ze składów, i od tegoż dnia osobom zapisanym w biurach dobroczynności wydawane będą bilety, za których okazaniem dostawać mają cztery funty chleba po cenie 16 sous. Zresztą administracya nie chciała oczekiwać dalszego podniesienia się ceny chleba ze wspieraniem klasy ubogiej innemi sposobami. Zimowe rozdawanie zaczęło się zwyczajnie w grudniu; tego roku już od miesiąca odbywa się, a pomoc pieniężna jak chlebowa o trzecią część powiększoną została. Nadto, obmyślono środki, ażeby w grudniu, styczniu, lutym i marcu chleb rozdawany, wynosił przynajmniej 1067 worów mąki co miesiąc, zamiast dawniejszych 711, i ażeby w jak największej ilości rozdawano zupeł ubogim. Klasa rzemieślnicza otrzyma także naypożyteczniejsze, naylepiej zrozumiane wsparcie, bo dostanie robotę. Administracya nie przerwie śród zimy żadney z prac rozpoczętych, i inne nowe obmyśli, przy których ci jedyni rzemieślnicy będą użyty, którzy się tu obecnie znajdują.”

Czwarty oddział wojska naszego wracającego z *Kadyxu* przybył do *Bajony*.

Przed niedawnym czasem umarł w *Paryżu* jakiś prywatny 80 letni kawaler, który od lat 40 zajmował jedno, i toż samo mieszkanie, z starszą gospodynią. Żył jak można tylko nayneździej, źle odziany i źle żywiony, odmawiając nawet sobie rzeczy niezbytych. Często, dla oszczędności chodził na noc do znajomey kawiarni, aby u siebie nie palić. Dziedziców jego, małoletnich synowców, wezwano do opisania spadku. W ich obecności, slusarz odbit zaryglowany stary kufer, po którym się niczego nie domyślano, znając ubogie życie właściciela. Znalezione tam jednak dwa miliony w złocie, nagromadzone przez tego skąpca. Posiadał nadto 60,000 franków w obligach wieczystey prowizyi. Ów starzec był to *Margrabia Campigny*, dziekan uczęszczających do *Ateneum*. Według innych, znaleziono w gotowiznie 3 miliony franków złotem. Według innych znowu, posiadał w dobrach 120 do 130 tysięcy franków rocznego dochodu, a na gruncie znaleziono 900,000 franków złotem, oprócz mnóstwa monety srebrney. Zgoła, jeżeli się te wszystkie szczegóły sprawdzą, fortunka wyniesie nie mniej, jak 7,000,000.

Pałac Tuileryyski ma następujące prerogatywy. Ogród jest publiczny wprawdzie, ale niewolno przechodzić przezeń robotnikom, mającym z sobą narzędzia swego rzemiosła, ani nikomu cokolwiek niosącemu. Służąca ubrana w fartuszk, jakiego służebne we Francyi używają, sama przez ogród przechodzić nie może, lecz w tenczas tylko, gdy dziecię za rączkę prowadzi. Dłużnicy ciśnieni przymusem osobistym, mają w tymże ogrodzie bezpieczne schronienie; tam moc prawa nie dosięga ich, udają się więc zwykle do ogrodu przed

godziną prawem przepisana, a wychodzą z niego do domu po godzinie także prawem oznaczony.

W Paryżu utworzyło się towarzystwo do zaopatrywania domów wodą za pomocą rur, przez co wiele korzyści dla miasta i jego mieszkańców będzie osiągniętych, a mianowicie: woziwodowie, staną się niepotrzebnymi; tak więc schody będą zawsze czyste i suche; powtórnie nie będą na ulicy zawadzać i przeszkadzać idącym po trutuarach, ponieważ każdy woziwoda stoi ze swoją karą przed domem najmniej trzy kwadranse, nim roznieśli wodę po lokatorach, którzy ją u niego abonują. Naostatek, będzie tym sposobem więcej bezpieczeństwa na przypadek ognia.

ANGLIA.

Londyn dnia 30 listopada.

(z Gazety Warszawskiej).

Gazety tutejsze obeymują następujące szczegóły o nieszczęśliwym przypadku *Don Miguela*, w okolicach *Lizbony*: „Dzień, kiedy to nieszczęście zdarzyło się, był bardzo wietrzny; wszelako *Don Miguel* postanowił udać się na łowy i kazał zaprzężyć 4 ulubione muły do pojazdu, który sprowadził z *Wiednia*, i w którym z obiema siostrami wyjechał. Jechał prędko do lasku niedaleko *Queluz*, blisko 8 mil angielskich, a zamtąd chciał udać się do innego pałacu letniego przy *Caxias* nad rzeką. Po skończonych łowach pojechał tam przez wieś *Barcarena*, leżącą między *Queluz* i *Caxias*. Czyli z powodu radośnych okrzyków wieśniaków, czyli też ze zbyt prędkiego pędzenia, rozbiegały się muły, nie dały się wstrzymać, pojazd został wywróconym, i w tym stanie ciągnęły go jeszcze nieco po kamieniach na gościńcu, dopóki stworzeń nie wypadł, i pudło nie spadło. Podczas wywrócenia pojazdu *Infantki* zostały o podał wyrzucone. *Donna Maria* padła na twarz i mocno skaleczyła sobie czoło i całe ciało; siostra jej upadła na bok, i skaleczyła nogę. *Don Miguel*, który sam powozit, doznał jeszcze większego nieszczęścia, bo według dawnego zwyczaju Portugalskiego przypasany do siedzenia nie tylko siedział w chwili wywrócenia się pojazdu, i tym sposobem ucał całą moc uderzenia, lecz oraz rzucony był z pojazdem na różne strony, dopóki stworzeń nie wypadł. Co gdy nastąpiło, oderżnięto pas i znalaziono go mocno zemdlonego; po jakimś czasie przyszedłszy do przytomności, uyrzał siostry swoje, skrwawione i zwałane, ledwo mogące stać na nogach, wydające potrzebne rozkazy ratowania brata. *Don Miguel* zaczął zaraz mocno się uskarżać na ból w prawej nodze, a chirurg *Pires* wkrótce się przekonał, iż była złamaną blisko na ośm cali powyżej kolana. Niepodobna było przywieść *Don Miguela* w pojeździe, należącym do orszaku; szukano więc sofy w okolicy i nim ją przyniesiono, musiał leżeć na ziemi wilgotnej i zimnej. Położony na sofie, został zanieiony przez ludzi do najbliższego pałacu, to jest do *Queluz*; siostry zaś udały się za nim w pojeździe; towarzyszyło mu mnóstwo wieśniaków, poczytujących *Don Miguela* za umarłego, lub przynajmniej za konającego, i śpiewających żałobne nabożne pieśni. Tak wszystko miało podobieństwo do pogrzebu. Gdy *Don Miguel* przybył do *Queluz*, położono go na łożku, a chirurgowie widząc, iż noga bardzo spuchła, i że *Don Miguel* miał liczne potłuczenia, przytawili mu wszędzie pijawki. Używali wszelkich środków dla przeszkodzenia zaognieniu, i uregulowania nogi, lecz napróżno, tak, iż *Don Miguel*, mimo zapewnienia gazety *Lizbońskiej*, znajduje się w stanie bardzo niebezpiecznym. Wiadomo, iż krwią płuje, i że oprócz złamania nogi, ma kilka żeber potrząskanych. Stronicy jego są bardzo smutni: blisko 100 ochotników z pewnym oddziałem jazdy, odbywa służbę w pałacu *Queluz*, i każdy żołnierz dostaje 30 ostrych ładunków. Zobawy panujące w prowincjach, aby wychodcy portugalscy, znajdujący się w Anglii, nie przedsięwzięli wylądowania, wysłano baterie na brzegach *Algarwii* i *Minho*. Po-

dług najswieższych wiadomości z *Queluz*, polepsza się stan zdrowia *Infantek*, lecz *Don Miguela* jest jednakowy.”

— Dnia 1 grudnia. —

Do wydziału spraw zagranicznych nadeszły listy urzędowe od Lorda *Haytesbury* z *Petersburga* pod dniem 15 listopada, i od Lorda *Cowley* z *Wiednia* pod dniem 20 tegoż miesiąca; do wydziału osad nadeszły podobnie listy z wyspy *ś. Maurycego*, z przylądka *Dobrey Nadziei* i z *Korfu*. Ostatnie tyczą się jedynie interesów osadniczych.

Gazeta dworska tutejsza z dnia 27 z. m. obeymuje rapport kapitana *Lyons*, dowódcy fregaty *Blonde*, do Pana *Pultenay Malcolm*, z doniesieniem o pomocy, jaką dała flota angielska przy zajęciu zamku *Morei*.

O stanie zdrowia *Don Miguela*, gazeta *Goniec* tak pisze: „Rozchodziły się pogłoski, iż nieszczęśliwy przypadek, jakiego doznał *Don Miguel*, pociągnął za sobą śmierć jego. Wieści te są bezzasadne, a przynajmniej *Don Miguel* nie umarł do dnia 21 listopada, kiedy odebrane tu ostatnie wiadomości z *Lizbony* są datowane, lubo stan jego poczytywano za bardzo niebezpieczny. Czyli ten wypadek miałby nagle zmienić sposób myślenia Portugalczyków i skłonić ich do ogłoszenia *Donny Maryi* Królową, jest to pytanie, na które teraz nic odpowiedzieć nie możemy.”

Niedawno zabrała policja w *Manchester* blisko 100 sztuk broni, należący do dwóch kupców irlandzkich katolików, którzy długo tym artykułem handlowali. Mimo wszelkich przełożeń właścicieli, którzy chcieli ową broń sprzedać, i już w tej mierze zaczęli układy, policja zatrzymała ich towar przez 8 dni, a w ciągu tego czasu, kupcy dali rękomią za czystość zamiarów swoich, poczem broń im wydano.

Poskończonych pokojach i tajnej radzie w zamku *Windsor* d. 24 z. m., *P. Peel*, wzięwszy kanclerza skarbowego do pojazdu swego, wracał do *Londynu*. Niedaleko *Cranford* nadjechała naprzeciw temu pojazdowi jednokonna karyolka, której powoziciel tak źle kierował, iż dyszel jej uderzył w pierś jednego z koni u pojazdu Pana *Peel*; koń ten obalił się na ziemię; wywróciła się oraz karyolka ze swoim koniem. Inne konie u pojazdu Pana *Peel* zaplątały się i upadły; stangret został zrzucony. Pan *Peel* i kanclerz skarbowy wysiedli z pojazdu, i zajęli miejsce w pojeździe Pana *Murray*, który zaraz za nimi wracał także z *Windsor*.

Statek pocztowy meksykański przywiozł listy z *Mexyku* pod dniem 28 września, i z *Vera-Cruz* pod dniem 1 października. Potwierdzają one wiadomości o wyborze jenerała *Pedrozza* na prezydenta Rzeczypospolitej. Stronnictwo zwane *Jorkinosa*, do którego on należy, jest znacznym, i w zasadach swoich zbliża się nieco do radykalistów angielskich; drugie stronnictwo zwane *Escoceses* (Szkotów) składa się po większej części z Aristokratów i jest podobne do Angielskich *Torrysów*. Wybor *Pedrazza* podobał się wielu mieszkańcom krajowym; lecz jenerał *Santa Anna*, który już kilkakrotnie okazał burzycielem spokoyności, przeciwny temu wyborowi, zgromadził wojsko pod pozorem ścisłego uskutecznienia prawa nakazującego Hiszpanom, aby się z kraju oddalili. Ma 2,000 wojska, i zabrał 30,000 talarów Hiszpańskich przeznaczonych na żołd żołnierzom; nie wątpią jednak, iż wkrótce zostanie powściągnionym bez wzniecenia rozruchów. Spieszne i dzielne środki rządu przymusiły go już do zamknięcia się z garstką wojska w twierdzy *Perote*. Zamysł jego, aby zdziałać nową rewolucją, wzbudził największy gniew nie tylko w senacie, ale oraz we wszystkich klasach mieszkańców. Senat postanowił dnia 25 września wydać odezwę do narodu dla zapobieżenia wojnie domowej, i ogłosił *Santa Anna* za buntownika i wyjętego z pod prawa.

— Dnia 2 —

Król *Jmć* nie mieszka jeszcze w nowym zamku, i wczora po skończonych pokojach wrócił z

Windsor-Castle do Royal-Lodge. Na pokojach znajdowali się wszyscy prawie ministrowie, z których kilku pojechało potem z Xiążęciem *Wellingtonem* do majątności jego *Strathfieldsaye*, gdzie był wspaniały obiad.

List jednego z oficerów okrętu naszego *Blonde*, który przykładał się do zajęcia zamku *Morei* przez wojsko Francuzkie, donosi, iż w rzeczonem zamku znaleziono osadę Turecką złożoną tylko z 650 ludzi, a zatem strata Turków podczas oblężenia musiała być ogromną, bo na krótki czas przed opuszczeniem osada tameczna miała wynosić 1,800 ludzi.

Rząd nasz pozwolił Egipcyanowi nazwiskiem *Muhamed-Effendemu*, obejrzeć warsztaty okrętowe w *Portsmouth*, dla wydoskonalenia się w sztuce budowania okrętów.

Słychać, iż Xiążę *Wellington* uwiadomił Margrabiego *Palmella* o zamysle rządu Angielskiego, aby żołnierzy Portugalskich odłączyć od oficerów i umieścić w różnych miastach Angielskich. Lecz Margrabia *Palmella* oświadczył, iż w tym razie wolałby swoich towarzyszy oręża posłać do *Brazylii*. Dodają, że już tym celem najęto okręty.

Kommissarze Rzeczypospolitej Argentynskiej przybyli dnia 12 września do *Montevideo* w towarzystwie kommissarza Brazylijskiego, i nazajutrz wyjechali do *Buenos-Ayres* celem udania się stamtąd do *Santa Fé*, gdzie kongres był zwołany. Co chwila spodziewano się w *Montevideo* wiadomości o zatwierdzeniu traktatu pokoju między Brazylią i wspomnianą Rzeczpospolitą. Pan *Maudeville*, Konsul Francuzki, przybył na okręcie *Adour* do *Buenos-Ayres*.

List z *Nowego-Orleanu* pod dniem 6 października donosi, iż tam znowu grassuje żółta gorączka.

Według doniesień z przylądka *Dobrey Nalziei* pod dniem 27 sierpnia, zaszła bitwa między wojskiem Króla Murzynów *Szakka* i korpusem Angielskim, wynoszącym 800 ludzi. Murzyni mieli kilku ludzi zabitych i utracili 30,000 sztuk bydła. Kafrowie dali małą pomoc korpusowi naszemu. *Szakka* cofnął się za rzekę *Ensambu*, i zapewne skłonił się do zawarcia pokoju.

— Dnia 4 grudnia —

Gazeta *Goniec* tak pisze o Hrabu *Liverpool*: „Hr. *Liverpool* zdawał się być zrodzonym na polityka. Od początku zawodu swego, pomijał zwyczajne interesy życia, nie znajdował przyjemności w zabawach, których inni z taką żądzą wyszukują, i uważał życie za dar, dany mu pod warunkiem, aby się całkowicie poświęcił służbie ojczyzny. Pierwsza mowa jego w Parlamencie, którą miał w 22im roku życia swego, była już rękocmią przyszłej jego sławy. Słyszeliśmy ją, i nigdy nie zapomniemy wrażenia, jakie na umyśle członków Izby uczyniła. Była to mowa męża, znającego stan Europy, wzajemne stosunki narodów, związki, do których je zawięzała własna pomysłowość i bezpieczeństwo, granice, jakie ambicyi położyć wypada, i nakoniec politykę, ktorej kraj według godności swojej w chwilach wielkich i zawsze rosnących trudności postępować powinien. Wznoszenie się jego do najwyższych urzędów krajowych, nie było raptowne. Blisko pięć lat upłynęło od pierwszego jego wejścia do Parlamentu, nim zasiadł w gabinecie. W roku 1801 gdy Pan *Adlington* został pierwszym Ministrem; Lord *Liverpool*, mianowany sekretarzem stanu spraw zagranicznych, układał się z Panem *Otto* względem przedugodnych warunków pokoju. Wyjąwszy krótki przeciąg czasu od śmierci Pana *Pitta* do zastępstwa jego przez Pana *Perceval*, Lord *Liverpool* był ciągle Ministrem gabinetowym. Po zamordowaniu Pana *Perceval* został pierwszym Ministrem, i na tym wysokim urzędzie był ciągle aż do końca polity-

cznego swego zawodu. Nie musimy, aby kto inny prócz Pana *Pitta*, mógł być lepiej nad niego ułatwić trudności ówczasowego krytycznego czasu. W nadzwyczajnym stopniu łączył stałość z umiarkowaniem. Wymowa jego, lubo nie doszła do najwyższego stopnia doskonałości, przekonywała jednak słuchacza o szczerości i miłości ojczyzny mówcy. Działania jego były wypadkiem głębokiej rozważki, a kiedy co raz postanowił, tego się trzymał z niezachwianą stałością. Nawa krajowa doznawała często burzy, a umysł młodej stały byłby uległ trudnościom. On jednak nigdy w życiu swoim nie rozpaczał, i uratował ją. Jeśli słońce zawodu jego na urządzie pierwszego Ministra wschodziło podczas wojny żywiołów wśród piorunów i błyskawic, zasłało atoli w świetności i sławie. W rozprawach parlamentowych był żywym, lecz nie tykał osobistości. Nie unosił się uczuciem gniewu na swoich przeciwników, jakkolwiek był nawet obścisłe od nich obrażony. Nigdy nie odmówił innym pochwały, skóro na nią podług zdania jego zasłużyli; delikatne jego postępowanie często rozbrajało najzaciętszych jego przeciwników. Takim był Hrabia *Liverpool*. Jeśli to jest pochwałą jego, jest oraz głosem szczerości, jest hołdem oddanym mu przez człowieka, który go znał dobrze i długo, a który twierdzi, iż nigdy nie było męża, któryby bardziej starał się o szczęście i zaszczyt narodu swego, i więcey przywiązany był do konstytucyi ojczyzny swojej.”

H I S Z P A N I A.

Madryt d. 25 listopada.

Dwór tutejszy jest bardzo strapiony nieszczęśliwym przypadkiem, jakiego *Don Miguel* doznał; lecz wiadomości przywiezione dziś przez gońca z *Lizbony*, zaspokoili nieco Monarchę naszego i rodzimą Królewską. (z *Gaz. War.*)

T U R C Y A.

Stambuł d. 12 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

W. Sultan nie wrócił z obozu w *Ramis-Czyftlik* do seraju na inwestyturę nowego Kapitana Baszy *Achmeda* Beja.

Nowo mianowany Kapitan Basza, *Achmed* Bey, był przed 11 laty szewcem, i piastując urząd *Nazira* w *Galata*, poczciwością swoją i zdatnością zjednał sobie powszechną ufność. Ojciec jego był także szewcem, i terażniejszy Kapitan Basza mógł w młodości swojej pracować w warsztacie ojcowskim. Przykłady podobnych wyniesień z najniższego do wysokiego stanu nie są rzadkie w dziejach Tureckich.

W. Sultan kazał urządzić zamek w *Ejub*, na mieszkanie zimowe dla siebie, z czego domyślają się, iż tymczasowo jeszcze z *Sandż.k-Szerifem* (*Choragiew* Proroka) nie wróci do *Stambułu*.

W tych dniach odbyło się w *Dywanie* kilka narad, spowodowanych przez stronę życzącą pokoju; ale Sultan sam jest przeciwny wszelkim układom.

Złożony z urzędu W. Wezyr znienawidzony był u wojska dla zdradstwa. Kazał on być stracić jednego z dowódców Albańskich, za to, iż mu się upomniał o żołądź zaległy. On także skazał na wygnanie *Omera Vriona* za to, iż mu się naprzykrzał o posiłki i pieniądze. Ale właśnie, kiedy *Omer* chciał się uwolnić od wygnania przez ucieczkę, nadeszła wiadomość o złożeniu W. Wezyra z urzędu. *Omer Vrione* dowiedziawszy się o tém dosyć wczesnie, pozostał na czele wojska swego.

Stolica tutejsza ma posiadać żywności na 5 miesięcy.

Basza *Widdyński* ma 26,000 wojska, ale żądał jeszcze posiłków od Baszów w *Belgradzie* i *Trawniku*. Pierwszy miał mu ich odmówić.

Pozwolono drukować. Z polecenia J.W. Litowskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

Wilno dnia 14 Grudnia v. s. 1828 Roku.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą, etc. etc. etc.

1. Ur. Janowi Klimaszewskiemu sukcesorowi Ignacego Klimaszewskiego przedtym dziedzica majątku Białaszewa, oraz jakichbądź imion i nazwisk sukcesorom a raczey pretensorom, do spadku, po zesztley Johannie z Stryjeńskich wprzód Zagrzewskiej potym Klimaszewskiej, jakiekolwiek prawo mieć i rościć mogący, pozew przed Sąd spraw Cywilnych i Szlacheckiey Opieki Bielskiego i Drohickiego powiatow, z powodztwa Ur. Pawła b. Majora W. Pol., Karola Zygmunta b. Kommissarza Obw. braci Stryjeńskich, Xięcia Adama Woronieckiego Putk. Gwar. Ros., Bogusława, Stanisława i Jakuba braci Mikuliczow, Wawrzyńca Putkamera i nieletniey Kazimierzy Kamińskiej pod opieką oycy Kazimierza Kamińskiego b. Sędzię Ziem. Lidz. czyniącey, wynosi się oto: iż zesztla Johanna z Stryjeńskich mając wspólnie z pierwszym swym mężem Grzegorzem Zagrzewskim nabyty majątek Białaszew i prócz tego zapewnioną od niego prostym długiem summę 24,000 zł. pol., powtórzywszy zamęzcie za zesztłego Ignacego Klimaszewskiego tak połowę swoję Białaszewa jak i połowę summy zapisowey temuż mężowi Klimaszewskiemu ustąpiła, oraz na drugich 12,000 zł. pol. dla siebie zostawionych, prawo dożywocia mężowi nadała. Oyciec obżał. Ignacy Klimaszewski zakłócony przez sukcesorow Zagrzewskiego o nieprawe posiadanie majątku Białaszewa, zmuszony dekretami b. Rejencyi Białostockiey do oddania trzeciey części Białaszewa z użytkami, dla łatwiejszego podziału poddał tenże Białaszew pod subbastaacyą, ze sprzedaży którego publiczney wniesioną przez nabywcę do depozytu teyże rejencyi summą, zaspokojeni zostali sukcesorowie Zagrzewskiego w swojej należności, reszta zaś summy zostawała w depozycie z powodu znaydowania się zesztłego Klimaszewskiego pod Kuratelą, gdy zaś po zmianie Rządu Pruskiego massa ta depozytalna do byłego Xięstwa Warszawskiego gdzie oyciec pozwanego Ignacy Klimaszewski i Kurator jego zostawali, przeniesioną bydź miała, na prośbę zesztley Reginy z Stryjeńskich Stryjeńskiej Szefowey summa zł. pol. 12,000 czyli 2,000 tal. sukcesorom wspomnioney Johanny Klimaszewskiej z szacunku Białaszewa w moc zapisu Zagrzewskiego należna wyłączoną i dla zabezpieczenia tychże sukcesorow Rządowi Rossyjskiemu czyli w liczbie dalszych depozytow Sądowi Gł. Białostockiemu władzę rejencyi przeymującemu, oddaną została. Jakowa summa, że należy sukcesorom Johanny Klimaszewskiej z trzech rodzonych jej braci Jana, Stanisława, i Bogusława Stryjeńskich pochodzącym, przeto udając się do Sądu i dla zaspokojenia wszelkich obojętności względem służącego żal. prawa do takowego spadku edyktałnie przez Gazety maiemanych sukcesorow lub pretensorow do tegoż spadku po Johannie Klimaszewskiej, mianowicie będący w Depozycie Sądu Gł. Biał. summy przypozywając, proszą o przyznanie pozywającym Styjeńskim w trzeciey części Xięciu Woronieckiemu

w stopniu Karoliny z Stryjeńskich Wielowiejskiej sukcesorki Stanisława Styjeńskiego za urzędowym od niey przelewem, również w trzeciey części, a Mikuliczom, Putkamerowi i Kamińskiej także w trzeciey części prawa własności wspomnioney Depozytalney summy rub. sr. 2820 kop. 40 $\frac{1}{2}$ czyniącey i prawa do wspólnego teyże summy lub osobnego odebrania, o uchylenie wszelkich zarzutow ze strony pozwanego Klimaszewskiego lub przypowiadać się mogących do sprawy pretensorow czynić się mogących, o uznanie na niestawających a mogących mieć jakie do teyże massy prawo amisyi czyli wiecznego pretensyi ich choćby nayrealněyszey upadku, o wskazanie powrotu kosztow prawnych na pozwanym Klimaszewskim i tych coby satysfakcyą żalącym mitrężyć chcieli.

Wolno drukować. Wilno d. 11 grudnia 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

1. UUr. jakichbądź imion i nazwisk sukcesorom Pawła Kossakowski-go, Antoniemu i Kasprowi Mieszkowskiemu lub ich sukcesorom, Michałowi i Ignacemu Dombrowskim lub ich sukcesorom, Antoniemu Szczuce, Józefowi Korwin Wyszkowskiemu, Teofilowi po Symonie Wyszkowskiemu, Franciszowi, Małgorzacie i Annie Wyszkowskiem, sukcesorom Ewy z Kossakowskich Wyszowskiej, Pawłowi Kossakowskiemu, Antoniemu Niewodowskiemu, Wincetemu, Adamowi i Antoniemu Kossakowskim, Franciszce, Antoniemu i Rochowi Modzielewskim, oraz Woyciechowi po Maryannie i Leonie Kiersnowskiemu, pozew przed Sąd spraw cywilnych Biał. i Sokol. ptow wynosi się z instancyi Urnych Ignacego Mieszkowskiego, Anny z Brzozowskich Arcichowskiej, Antoniny z Brzozowskich Pryncypatowey, Antoniego, Tadeusza i Elżbiety Kiersnowskich oraz Felicyaniny Drażewskiej z dokładem oycy Antoniego Drażewskiego, oto: iż żal. się Mieszkowski mając dla siebie i braci Antoniego i Kaspra Mieszkowskich oraz krewnych Michała i Ignacego Dombrowskich summę zł. 2,000, osobno dla siebie zł. 200, zesztly zaś Romuald Brzozowski mając podobnież sobie zł. 4,865 gr. 16 zasądzone dekretom b. Pruskiey Biał. Rejencyi na massie konkursowey zesztłego Józefa Wyszowskiego d. 15 augusta 1807 r. zapadłym, gdy z powodu zmiany Rządu Pruskiego i niewypłacania przez czas długi summ depozytalnych w teyże Rejencyi Biał. pozostałych, odzyskać swych należności niemogli, tym czasem zaś dwa bracia Antoni i Kasper Mieszkowscy, Michał i Ignacy Dombrowscy, z sukcesorow zaś zesztłego Romualda Brzozowskiego wnuk jego Woyciech Kiersnowski niewiadomo gdzie wydalili się, i życie zakończyli, pozwani zaś Kossakowscy, Wyszkowscy, Szczuka, Niewodowski i Modzelewscy lubo współ kredytorowie tey massy, w przekonaniu widąc o niesłuszności swych pretensy żądnych starań z pozywającemi nie czynią o rozdział tey massy przez rząd do wypłaty w każdym czasie już przygotowaney, przeto zmuszeni są ob-

żał. edyktalnie przez Gazetę powoływać do rozprawy Sądowej, w której prosić będą o przysądzenie żał. Ignacemu Mieszkowskiemu summy 2,200 zł. z procentami drugie tyle, a żał. Archichowskiej, Pryncypatowej, Kiersuowskiej i Drażewskiej jako sukcesorom Romualda Brzozowskiego zł. 4,865 gr. 16 z procentami także drugie tyle z masy konkursowej Józefa Wyszkowskiego i dozwolenia żał. takowych sum odebrania z tejże masy pod zawiadywaniem Sądu Główn. Biał. w ilości rub. sr. 1,945 kop. 62½ zostającej, o uchylenie wszelkich zarzutów ze strony obżał. czynić się mogących, o wskazanie wiecznej amissy czyli upadku pretensy obżał. i wszelkich niestawiających kredytorów do tejże masy konkursowej Wyszkowskiego stosować się mogących, i o wskazanie powrotu kosztów prawnych pod inekwitacją do majątku pozwanego.

Wolno drukować. Wilno d. 11 grudnia 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

3 Witebska Magistratura Powszechny Opiekę niniejszym ogłasza, iż w niej za ominiony w terminie dług, przedawać się będzie z publicznego przez aukcją targu murowana łaźnia z ziemią, położona w m. Witebsku, należąca do Witebskiego obywatela żyda Wulfa Rozenfelda. Terminy do targów naznaczono 1829 roku marca 23, 26 i 28. Buchhalter Taranczuk.

3 Witebska Magistratura Powszechny Opiekę niniejszym ogłasza, iż w niej za ominiony w terminie dług, przedawać się będzie z publicznego przez aukcją targu murowany dom z murowanemi pod nim kramami, sklepami, drewnianym przybudowaniem i ziemią, położony w m. Witebsku, należący do szlachećki wdowy Marjanny Hlinkowskiej. Terminy do targów naznaczono 1829 r. marca 23, 26 i 28. Buchhalter Taranczuk.

3 Witebska Magistratura Powszechny Opiekę niniejszym ogłasza, iż w niej za ominiony w terminie dług, przedawać się będzie z publicznego przez aukcją targu murowany trzypiętrowy dom w m. Witebsku, należący do Witebskiego obywatela Hirszy Urjewa. Terminy do targów naznaczono 1829 r. marca 23, 26 i 28. Buchhalter Taranczuk.

3 Witebska Magistratura Powszechny Opiekę niniejszym ogłasza, iż w niej za ominiony w terminie dług, przedawać się będą z publicznego przez aukcją targu murowane obszerne sklepy i na nich drewniany dom w m. Połocku należący do Połockiej obywatelki żydówki dworki Zytłowskiej. Terminy do targów naznaczono 1829 r. marca 23, 26 i 28. Buchhalter Taranczuk.

3 Witebska Magistratura Powszechny Opiekę niniejszym ogłasza, iż w niej za ominiony w terminie dług, przedawać się będzie z publicznego przez aukcją targu murowany dwupiętrowy dom, ze sklepami, przybudowaniami, fruktowym ogrodem i ziemią w m. Witebsku, należący do Rady Honorowego Sidora Bachałowicz

cza z braćmi. Terminy do targów naznaczono 1829 r. marca 23, 26 i 28.

Buchhalter Taranczuk.

3 Witebska Magistratura Powszechny Opiekę niniejszym ogłasza, iż w niej za ominiony w terminie dług, przedawać się będzie z publicznego przez aukcją targu murowany dom z attynencyami i ziemią w m. Połocku, należący do Połockiego obywatela Całki Golmana. Terminy do targów naznaczono 1829 r. marca 23, 26 i 28.

Buchhalter Taranczuk.

3 Witebska Magistratura Powszechny Opiekę niniejszym ogłasza, iż w niej za ominiony w terminie dług, przedawać się będzie z publicznego przez aukcją targu murowany dwupiętrowy dom z attynencyami w m. Witebsku, należący do Witebskiego obywatela żyda Berki Notowicza Bruka. Terminy do targów naznaczono 1829 r. marca 23, 26 i 28.

Buchhalter Taranczuk.

3 Witebska Magistratura Powszechny Opiekę niniejszym ogłasza, iż w niej za ominiony w terminie dług, przedawać się będzie z publicznego przez aukcją targu Połockiego obywatela Michała Saweljewa plac, leżący w m. Połocku. Terminy do targów naznaczono 1829 r. marca 23, 26 i 28. Buchhalter Taranczuk.

3 Witebska Magistratura Powszechny Opiekę niniejszym ogłasza, iż w niej za ominiony w terminie dług, przedawać się będzie z publicznego przez aukcją targu murowany dwupiętrowy dom z attynencyami i ziemią w m. Witebsku, należący do Witebskiego kupca Teodora Borunowa. Terminy do targów naznaczono 1829 r. marca 23, 26 i 28. Buchhalter Taranczuk.

3 Witebska Magistratura Powszechny Opiekę niniejszym ogłasza, iż w niej za ominiony w terminie dług, przedawać się będzie z publicznego przez aukcją targu położona w m. Witebsku murowana łaźnia należąca do Witebskich kupców Izraela Zeliksona i Morducha Mejersona. Terminy do targów naznaczono 1829 r. marca 23, 26 i 28. Buchhalter Taranczuk.

3 Witebska Magistratura Powszechny Opiekę niniejszym ogłasza, iż w niej za ominiony w terminie dług, przedawać się będzie z publicznego przez aukcją targu dwupiętrowy dom, którego dolne piętro murowane a górne drewniane z ziemią w m. Witebsku, należący do Witebskiego obywatela żyda Matusa Alexandrowicza Czemyrńskiego. Terminy do targów naznaczono 1829 r. w marcu 23, 26 i 28.

Buchhalter Taranczuk.

3 Witebska Magistratura Powszechny Opiekę niniejszym ogłasza, iż w niej za ominiony w terminie dług, przedawać się będzie z publicznego przez aukcją targu murowany dwupiętrowy dom i pod nim 7 sklepów, z ziemią, położony w m. Witebsku, należący do Szlachećki Grzegorza Poźniaka. Terminy do targów naznaczono 1829 r. w marcu 23, 26 i 28.

Buchhalter Taranczuk.

3 Witebska Magistratura Powszechny Opieki niniejszém ogłasza, iż w niej za ominiony w terminie dług, przedawać się będzie z publicznego przez aukcyę targu murowany dwupiętrowy dom, z osobnym murowanym zabudowaniem i ziemią w m. Witebsku, należący do Szlachcica Ferdynanda Grudzińskiego. Terminy do targow naznaczone 1829 r. w marcu 25, 26 i 28.

Buchhalter Taranczuk.

3 Witebska Magistratura Powszechny Opieki niniejszém ogłasza, iż w niej za ominiony w terminie dług, Lepelskiego powiatu, obywatela Adama Przeciszewskiego, przedawać się będzie z publicznego przez aukcyę targu nieruchomości jego majątek, położony w Witebskiej gubernii w Lepelskim powiecie we wsi Suszy, zapisanych do ostatniej 1816 r. rewizyi 52 dusz płci męskiej z ich żonami i dziećmi urodzonymi po rewizyi, z ziemią do nich należącą, i wszelkiem zabudowaniem. O terminach do targow ogłoszono będzie osobno. Buchhalter Taranczuk.

3 Witebska Magistratura Powszechny Opieki niniejszém ogłasza, iż w niej przedawać się będzie z publicznego przez aukcyę targu położony w m. Witebsku drewniany dom z przybudowaniami, byłego w tej Magistraturze w obowiązku Kaznaczeja Kollegialnego Sekretarza Szawrowskiego. Terminy do targow naznaczone 1829 roku marca 25, 26 i 28 dnia.

Buchhalter Taranczuk.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCISamowładającego całą Rosyą etc. etc. etc.

3 Uur. Karolowi Kapitanowi woysk Pol. i Izabelli Freylinie Dworu CESARSKIEY MOSCIS Rosyyskiego bratu i siostrze Hrabiom Brzostowskim, fortunacie Zienkowiczowej, oraz dalszym successorom i pretensorom zeszfey Felicyanny z Klimaszewskich Radziszewskiej Marsz. Mauryemu Buczyńskiemu Podkomorzemu Zawileyskiemu, Janowi Marcinkiewiczowi Zabie Prezyd. 1go Depart. Wileń., Xdzu Janowi Cywińskiemu Prałatowi i Dziekanowi Katedry Wileń., Xdzu Michałowi Awtuszkiewiczowi Kanonikowi Wileńskiemu; Józefie Radziszewskiej Starościance; Marcinowi i Annie Zbiszewskim; Samuelowi Wołkowi b. Prezyd. Ziem. Osz., X. Józefowi Bohdanowiczowi Superyorowi i całemu zgromadzeniu Missyjonarzy Wileń., successorom zeszfey Katarzyny de Nevé, Maciejowi Gałęzowskiemu doktorowi Medycyny; Xdzu Antoniemu Zyszkowskiemu Kanonikowi i pretensorowi; Józefowi Górskiemu Pisarzowi Ziem. Pruzan.; Mikołajowi Mianowskiemu Professorowi Uniwersytetu Wileń.; successorom zeszfego Ołdakowskiego profesora; Józefowi Kalesantemu i Racheli z Goliewskich Sadowskim Majorowstwem; Kazimierzowi Łopotowi Półkow. W. Pol., Pawłowi Rymaszewskiemu Komornikowi Połockiemu; Janowi Jańkowskiemu Sędziemu Gran. Bobruyskiemu; Joachimowi Kudzinowiczowi Sędziemu Gran. Ihumeń.; Matenszowi Szykierowi; successorom zeszfego Jana Lisowskiego b. Professora szkoły Mołodeczanskiej; Józefowi Kiełerowi; Chryzostomowi Niemczewskiemu b. Professorowi; Elżbiecie Kutuńskiej; Kazimierzowi Skryckiemu Komor. Oszm. i Józefowi Janusze-

wskiemu Komor. Wileń.; X. Tomaszowi Sawickiemu Proboszczowi Łask.; Franciszkowi Krupskiemu Skarb.; Józefowi Jeleńskiemu b. Assesorowi Sądu Gł. Wileń.; Kazimierzowi Jurkiewiczowi Sowietnikowi; X. Tadeuszowi Nomeykowi Plebanowi Buywickiemu; successorom zeszfego Ferdynarda Szpitznagla; X. Niedźwieckiemu Kancelarzowi Kapituły Wileń.; successorom zeszfego Biskupa Kossakowskiego; Adamowi Horainowi Komor. Ihumeń.; Kajetanowi i Annie Rumaszewiczom Komor.; X. Kaczanowskiemu Plebanowi Kiemielskiemu; Michałowskiemu felczerowi, Rudnickiej, Barwińskiemu, successorom zeszfego Xdza Kamińskiego Oficyała Miń., oraz starozakonnym, Nisielowi Abramowiczowi, Eliaszowi Morduchowiczowi, Agrestowi, successorom Szymela Dawidowicza Dotlera, Leybie Calkowiczowi Szatnemu i Mowszy Leyzerowiczowi Cukermanowi; niemniej dalszym wszystkim kredytorom i pretensorom, a zaś Józefowi Kaszycowi Porucz. W. Pol.; Ignacemu Zebrowskiemu zawiniającym do massy pozew edyktałny do oczewistey rozprawy przed Sądem Taxatorsko-Exdywizorski skutkiem Remissy Sądu Gł. Miń. 2 Depart. i rezolucyi Sądu Exdywizorskiego pierwszo-zjazdowego, w dobrach Lebidziewie od dnia 10 stycznia roku następnego 1829 sądzić się mający z Instancyi Uur. Stanisława b. Marszałka Wilej. i Klary z Abramowiczow Radziszewskich, przy odwołaniu się do prawa wieczysto przedaźnego na majątność Lebidziew wydanego, do oświadczenia na taxę i exdywizyą zapisanego, do wynaszanych pozwow, uzyskanych wyrokow Remissynego, jako też pierwszo-zjazdowego, oraz dalszych dowodow w oczewistey rozprawie złożyć się mających, a w szczególności wynosi się o to: iż żańcy za wspólne pieniądze i na wspólne imie nabywając prawem wieczystym od Prokuratora massy Radziwiłłowskiej roku 1827 maja 19 d. dobra Lebidziew zwane, w Wileyskim Pcie Mińskiej gubernii i częścią w Oszmiańskim położone, do opłaty umówioney za dziedzictwo summy, na zasadzie zawartego o kupno z tymże Prokuratorem układu, po przekazaniu części summy Urnym. Świętorzeckim na uspokojenie ich należności jeszcze przez zeszfego ś. p. Michała Radziszewskiego zawinionej; zmuszeni zostali tak na wspólne imie, jako też poszczególnie swych osob znaczne zaciągnąć kredyty, których gdy ze składu okoliczności znieść i uspokoić nie byli w stanie, a obżałni wierzyciele pouzyskiwawszy w rozmaitych subselliach dekreta fundusze wszystkie roztradowali; z tej przyczyny, żańcy znaleźli się w konieczności przez zapisane oświadczenie zapowiedzieć taxę i exdywizyą, w jakim porządku zaudeytowawszy wszystkich mających stosunki przed Sądem Głównym Mińskim z Departamentu, Remissę na rozdział dóbr odłożonych jako to: Lebidziewa w Wileyskim pcie i folwarku Buywidz częścią Lennego w Pcie Wileńskim gubernii Wileń. znajdującego się, po wyłączeniu od konkursu dóbr Illi, roku idącego 1828 miesiąca julii 20 dnia przy zgodzeniu się obżałowanych kredytorów uzyskali: przewodnictwem pomienioney Remissy zebrany Sąd Exdywizorski w dobrach Lebidziewie ułatwiając przedwstępne czynności swego Sądu, co do Administracyi, pomiary, oraz inwentacyi dóbr

konkursowi uległych, komportacją począwszy od dnia 1 oktobra idącego roku w przeciągu dwóch tygodni, na 4ro niedzielą persystencyą do Kancellaryi Ziem. Wileyskiej wyrokiem swoim 1828 r. augusta 30 ferowanymi zadeterminował, niemniej zjazd powtórny dnia 10 stycznia, a na wzięcie ogólnej sprawy do namowy d. 10 mca lutego następnego 1829 r. przeznaczył. Chcąc przeto żały dokładnie ze wszystkimi obżalnymi obliczyć się, wzywają wszystkich obżalnych wierzycieli i pretensorów do stannosci dla odebrania wydziału za należność każdemu przychodzącą, zarazem też aby zwiększyć fundusze exdywizyi podlegające, powołują obżalnych debitorów przed Sąd Exdywizorski w prośbach nadewszystko, dowodów wszelkich ze strony żalcych przynieść się mających approbaty, po czym od zrealizować się mających dla wierzycieli należności, uczynionych nadpłat w kapitale i procentach potrącenia, po jakowym wzajemnym obliczeniu się, pozostających się summ na wydziałach ziemnych w taxie wieczystey na piątym procentie wedle warunków Remissy zalokowania, wykazać się mających summ na obżalnych debitorach sądenia i na rzecz massy kredalnej policzenia, dla niestawających w Sądzie Exdywizorskim wierzycieli i pretensorów skutkiem Remissy nastącej rezolucyi i zaszytych awizacyow utraty rzeczy zakraślenia i poszukiwać oney wzbronienia, niemniej decydowania tego o co w sprawie proszonym będzie.

Roku 1828 mca nowembra 20 d. Woźny świadczę, iż tego pozwu edyktalnego kopie z niniejszym autentykem zgodne z instancji JW. Stanisława b. Marsz. Wileygo, i Klary z Abramowiczow Radziszewskich po JW. i WW. wierzycieli, pretensorów i debitorów wyniesionego jako to: Pawłowi Rymaszewskiemu Komornikowi Połockiemu, Franciszkowi Krupskiemu Skarbnikowi; Maciejowi Gałęzowskiemu doktorowi Medycyny; X. Tomaszowi Sawickiemu Proboszczowi Łaskiemu, oraz starozakonnemu Mowszy Leyzerowiczowi Cukermanowi oczewisto w ręce popodawałem. Dalszym zaś Karolowi Kapitanowi W. Pol., i Izabelli Freylinie Dwora ICH CESARSKIEY MOSCI bratu i siostrze Hrabiom Brzostowskim; Fortunacie Zienkowiczowej, oraz dalszym sukcesorom i pretensorom zeszytej Felicyanny z Klimaszewskich Radziszewskiej; Maurycem Buczynskiemu Podkomor. Zawileyskiemu; Janowi Marcinkiewiczowi Zabię Prezyd. 1go Departamentu Wileń. X. Janowi Cywińskiemu Prałatowi; X. Michałowi Awtuszkiewiczowi Kanonikowi Wileń.; Józefie Radziszewskiej Starościance, Marcinowi i Annie Zbiszewskim; Samuelowi Wołkowi b. Prezyd. Z. Oszmiań.; X. Janowi Bohdanowiczowi Superyorowi i całemu zgromadzeniu Missyonarzy Wileńskich; sukcesorom zeszytej Katarzyny z Iwaszkiewiczow de Nevé, X. Antoniemu Zyszkowskiemu Kanonikowi; Józefowi Górskiemu Pisarzowi Ziem. Prużan.; Mikołajowi Mianowskiemu Professorowi Uniwersytetu Wileń.; sukcesorom zeszytego Professora Oldakowskiego; Józefowi i Racheli Sadowskim Major.; Kazimierzowi Łopatowi Półkownikowi W. Pol.; Janowi Jankowskiemu Sędziemu Gran. Bobrnyckiemu; Joachimowi Kudzinowiczowi Sędziemu Gran. Ihumeń.; Mateuszowi Szykierowi; sukcesorom

zeszytego Jana Lisowskiego; Józefowi Kielerowi; Chryzostonowi Niemczewskiemu Professorowi; Elżbiecie Kutylńskiej; Kazimierzowi Skryckiemu Komor. Osz.; Józefowi Januszewskiemu Komor. Wileń.; Józefowi Jeleńskiemu Assesorowi Sądu Gł. Wileń.; Kazimierzowi Jurkiewiczowi Sowiet.; X. Tadeuszowi Nomeykowi Plebanowi Buywidzkiemu; sukcesorom zeszytego Szpitznagla; X. Niedzwieckiemu Kancelerzowi Kapituły Wileń.; sukcesorom zeszytego Biskupa Kossakowskiego; Adamowi Horainowi Komor. Ihumeń.; Kajetanowi i Annie Rumszewiczom Komor.; X. Kaczanowskiemu Plebanowi Kiemieliskiemu; Michałowskiemu Felcerowi; Rudwickiej; Barwińskiemu; sukcesorom zeszytego X. Oficyała Kamieńskiego, oraz starozakonnym Nisielowi Abramowiczowi; Eliaszowi Morduchowiczowi Agrestowi; sukcesorom Szymela Dawidowicza Datlera; Leybie Calkowiczowi Szatnemu; niemniej dalszym kredytorom i pretensorom; toż Józefowi Kaszycowi Porucz. W. Pol. i Ignacemu Zebrowskiemu debitorom, do drzwi Sądowych w mieście Wileyce przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w dobrach Lebidziowie od dnia 10 stycznia 1829 r. sądzić się mający, przybiłem i do stannosci przed Sądem Exdywizorskim przez trzykrotną awizacyą Kuryera Lit. wezwałem. Datt ut Supra.

Jan Siemaszko Woźny Ziemski Ptu Wiley. i Exdywizorski.

Roku 1828 nowembra 26 d. Przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskiemu Ptu Wileyskiego stawając osobiscie JP. Woźny Jan Siemaszko takowego pozwu relacyą urzędownie zeznał. Przyjąłem i zgodziłem z księgami. Wincenty Kiersnowski Ziemski Ptu Wileyskiego Regent.

Pozwolono drukować. Wilno d. 4 grudnia 1828 roku Cenzor Kollegialny Assesor Ignacy Szydłowski.

3 Majętność Parów w polie Rosieńskim położona, ze wsią Grauzanami z ludnością dusz dzie dzicznych 88, wolną jedną, i przytęm ze schedą z exdywizyi Srednickiej z czterema duszami skaskowemi we wsi Budwieciach niegdys zeszytemu Adamowi Kucewiczowi wydzieloną; nabyta został przez W. Leona Przytęckiego Porucz. nika b. W. Pol., prawem wieczysto-przedawnym w roku 1828 października 20 d. przez W. Ignacego Polencza Radcy Honorowego w imieniu własnym, oraz na mocy plenipotencyi JW. Sergiëja Wasilewicza Szeremetewa Jenerał-Majora W. Rossyyskich i Kawalera wydanym; a tegoż roku mca listopada 13 d., w Sądzie Głównym Lit. Wileń. 2go Departamentu przyznanym, przez wybywęc na ewikcyą prawną do lat trzech zostawiona jest u nabywającego pełna summa; w imieniu zatem nabywcy W. Przytęckiego jako Plenipotent obwieszczam, ażeby wszyscy mający jakiegokolwiek stosunki do Parowa w czasie prawami zakreślonym one objawili, a po upłynieniu tego czasu niewiadomością niewymawiali się. Datt 1828 r. grudnia 7 d.

Józef Milanowski Adwokat przy Sądzie Gł. Wileńskim.

Pozwolono drukować d. 9 grudnia 1828 r. Cenzor Kollegialny Assesor Ignacy Szydłowski.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY
MOSCI Samowładnącego całą Rosyą etc. etc. etc.

1. UUr. Józefowi Andrzejowi dwóch imion z pomieszkania swojego niewiadomemu, oraz Adamowi i Janowi Wnorowski, Teodozyi z Wnorowskich Chałubińskiej w dokładzie męża Szymona Chałubińskiego i małoletniemu Soterowi Chałubińskiemu z Tekli Wnorowskiej rodzającemu się w dokładzie oycy i opiekuna Szymona Chałubińskiego, Maryannie Rudnickiej i Teofili Pogonowtkiej oraz z jej mężem Janem Pogonowskim jako exekutorem testamentu zesłego Macieja Wnorowskiego, pozew przed Sąd spraw Cywilnych Bielskiego i Drohickiego ptow na kadencją następną januaryową w miescie Bielsku w r. 1829 sądzić się mającą, z powodztwa UUr. Jana głucho-niemego w assistencyi Kuratora Józefa Skwierczyńskiego oraz Kaspra braci rodzonych Łazowskich, i Maryanny z Łazowskich Skwierczyńskiej w dokładzie męża Józefa Skwierczyńskiego działającej, w stosunek do dowodow mianowicie oto: zesły Maciej Wnorowski przed zgonem swoim w r. 1795 d. 25 marca uczynił ostatniey woli rozporządzenie do Akt Ratusza Wasilkowskiego na dniu 7 kwietnia 1795 r. wprowadzone, przez które robiąc obzał. Pogonowskiego exekutorem testamentu zobowiązał ażeby między innemi i żałcyh matce zesłzey Antoninie wówczas w panińskim stanie będącey, a później za Jana Łazowskiego wyszłzey, zapłacił z gotowych pieniędzy zł. pol. 1,500, a z dalszych funduszow po ich ściąganiu cztery zł. 250, pozostałą zaś ilość gotowych pieniędzy ażeby w równey porcyi między cztery siostry jako to: Pogonowskę, Rudnickę i Magdaleny później za Klepackiego wyszłą, oraz żałcyh matkę różdzielił, obzał. zaś Pogonowski po zgonie testatora zabrawszy gotowe pieniądze z nich część dla swojej żony potraciwszy resztę pozostałą dla trzech jej siostr należną zł. 8,415 gr. 18 wynoszącą na folwarku Romeykach lokował, którą później to jest w r. 1818, podniósł i teraz wręku swoim utrzymuje, procenta zaś od tey summy pozostałe w depozycie Sądu Gł. Biał. które podobnie obzał. Pogonowski w ilości zł. pol. 9,261 gr. 25 odebrał, nadto z dóbr Sidry ściągnął zł. pol. 7,572 gr. 22, z summy w depozycie specjalnym pod zawiadywaniem Sądu Gł. będącey, w obligacyach pruskich i gotówką w ogóle z p. 10,516 gr. 18, za kaucyą odebrał takż sumę w depozycie cywilnym będącą z rub. sr. 671 kop. 60, składającą się, pod kaucyą z tegoż Sądu przyjął, oraz sumę jeszcze za Rządu Pruskiego tal. pruskich 200 z Rejenicy Biał w roku 1806 odebrał, i takową sumę, u siebie utrzymuje, a to dla tego że Rejenyca Pruska poczyniła zarzuty przeciwko ważności testamentu opuszczającego Józefa Andrzeja dwómiennego a Franciszka Ignacego Wnorowskich zupełnie od sukcesy usuwającego synow testatora, i jakoby niemającego formalności prawami polskimi zakreślonych, testament ten ze swojego nastania jest ważnym, teraz zaś tym hardziej uprawnionym został z przyczyny niejawienia się więcey trzech dawności successorow obzał. za których Rejenyca poczyniła zarzuty, z przyczyny niepopierania onych, między tym Ignacy Wnorowski bez potomnie umarł, a Magdalena Klepac-

ka podobnież bezpotomnie świat ten pożegnawszy, zostawiła po sobie spadek majątku na obzał. Pogonowskę, Rudnickę i żałcyh się, do których po Klepackiej spadła sukcesy testamentem Macieja Wnorowskiego dla niey zapisana w równey proporcyi należy, a tak żał. gdy summa w stopniu matki Antoniny Łazowskiej i w trzeciej części w stopniu Magdaleny Klepackiej testamentem rzezonym zapisanych sobie należnych pozyskać niemogą obzałny zaś exekutor testamentu nadpłaciwszy tylko żałcyh rub. sr. 658, resztę summ ściąganych u siebie zatrzymał, a jeszcze znaczne summy tak dekretem exdywizyi Sidrzańskiej z depozytu, jakoteż u różnych osob do pozyskania należą, a gdy z przyczyny poczynionych zarzutow przeciwko testamentowi odebrać takowych summ niemożna, przeto żałcyh zmuszeni są celem uzyskania swojej należności udać się w opiekę prawa i w tym względzie następnę przynoszą żądania: ażeby Sąd Cywilny obzał. Pogonowskiego do komportacyi dowodow i rachunku wykazujących ilość ściąganych przez niego mocą testamentu Macieja Wnorowskiego pieniędzy przysięgą i winami sprzeciwieństwa zobowiązał, poczym testament tenże do tego przez successorow testatora nieprzecony, i samą dawnością czasu uprawniony zatwierdził, i mocą onego summy jedną z testamentu dla żał. matki należną, a drugą z głowy zmarłzey Magdaleny Klepackiej w trzeciej części przypadłą dla żał. zasądziwszy, do zapłacenia onych obzał. Pogonowskiego jako exekutora testamentu pod winami sprzeciwieństwa i inekwitacyą ad extenuationem zobowiązał, nadpłaconą ilość ze schedy dla żał. zasądzić się mającey potracił, oraz daną kaucyą na podniesione summy przez Ur. Pogonowskiego uwolnił i do odebrania pozostałych summ tak w depozycie jakoteż na różnych osobach obzał. Pogonowskiego jako exekutora, na skutek testamentu upoważnił, i to wszystko rozwiązał, co czasu sprawy proszonym i dowiedzionym będzie, z wolną żałoby poprawą.

Wolno drukować. Wilno d. 11 grudnia 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

1 Niżej podpisany ogłasza, iż z powodu cofnienia przez ogłaszającego wydanej plenipotencyi Ur. Ferdynandowi Walickiemu Trans. S. Gł. Wileń. 1go Depart. i jeszcze nieprzyznanej, oblig temuż, na sumę za fatygę jego w nagrodę oświadczoną, wydany, i do zwrótu wespół z plenipotencyą ogłaszającemu powinny, lecz niezwrócony, aby nikomu (nim powrót onego właścicielowi zostanie) przez rzezonego Ur. Fer. Walickiego przelany nie był, i żeby takowego obligu nikt zgoła nabywać i przyjmować nie ważył się, oświadczeniem w Aktach Grodz. Wileń. dnia 5go t. meca xbra w imieniu swym zapisanym ostrzeżenie uczynił, i przez ninieysze o tém Publiczności objawia, aby potém niewiadomością nikt się nie wymawiał. Datt 1828 roku xbra 12 d.

Jan Walicki.

Wolno drukować. 13 grudnia 1828 r. A. Powstański Prez. Komit. Cenz. Wileń. Radca Kol. i Kawaler.

Wilno dnia 14 Grudnia o s 1828 Roku.

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Господинашельнаго Дома ошъ С. Пешербургскаго Опекунскаго Совѣша сямъ объявляеца: что въ ономъ продаеца съ аукціоннаго публичнаго торга, заложенное и пророченное недвижимое имѣніе Маіорши Александры Куракиной, Подполковницы Анны Вейсовой и Подпоручика Лазаря Медера, состоящее Вишебской Губерніи Суражскаго Цовѣша въ деревняхъ: Законовъ 43, Кроповъ 83, Медведевъ 80, Сидорахъ 44, Климовъ 27, Нашихъ 23, Юрзовкѣ 21, Сипинъ 18, Скенерахъ 20, Коверзахъ изъ 121—85, Кавалевой 32, Будницъ 38, Ярмаковой 37, Подлянахъ 28, Ковалихъ 6, и Сипинскихъ Нивахъ 65, а всего 650 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежающею къ нимъ землею и всякимъ на оной неспрошеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ будущаго 1829 года, генваря мѣсяца первый 22, второй 24 и шрешій 29 числа. Желające купити имѣніе сіе, могутъ являясь въ Опекунскій Совѣшъ показанныхъ числомъ въ присудшенное время, и видѣти въ ономъ продаваемому имѣнію описъ, условіе и форму купчей крепости.

Экспедишоръ Осмоловскіи.

3 Od Rady OpiekunŹczey St. Petersburgskiej Cesarzskiego Domu wychowania ninieyszem ogłasza się, iż w niej przedaje się przez aukcyę z publicznego targu, oddany na ewikcyę, i przeterminowany nieruchomości majątek Majorowej Alexandry Kurakiney, Podpółkownikowej Anny Weysowey i Podporuczніка Лазаря Медера, położony w Witebskiej gubernii w Surazskim powiecie, we wsiach: Zakonowie 43, Krotowie 83, Miedwiediewie 80, Sidorach 44, Klimowie 27, Natiszce 23, Jurzowce 21, Sitinie 18, Skeperach 20, Kowierzach ze 121—85, Kowalewey 32, Budnicy 38, Jarmakowey 47, Podlanach 28, Kawalisie 6, i Sitińskich Niwach 65, w ogóle 650 dusz pćci męzkiey, zapisanych do rewizyi 1816 r., z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należąca do nich ziemią, i wszelkiem na niej zabudowaniem; do czego naznaczono terminy do targow, następującego 1829 roku stycznia 1szy 22, 2gi 24, i 3ci 29; życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do Rady OpiekunŹczey w oznaczonych dniach w czasie posiedzeń, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedażnego prawa.

Expedytor Osмоловскіи.

1 Od Litewsko-Grodzińskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się, iż z postanowienia Rządu Gubernialnego, zapadłego dnia 30 zeszłego nowembra, przeznaczone są na przedaź znajdującego się w mieście Kobryniu, do Skarbu należącego po aptekarzu Szanderze, drewnianego starego domu, otaxowanego 177 rubli 44 kop. assygnacyami, w Kobryńskim Ziemsko-Powiatowym Sądzie, targi, w terminach 5, 6 i 7go marca następującego 1829 roku; na które wzywają się chcący go nabyć z dokumentami prawem ustanowionemi. Dnia 11 decembra 1828 roku.

Sekretarz i Kawaler Piotr Ludohowski.

Naczelnik Stołu Cypryan Jahołkowski.

1 Szawelski Ekonomiczny Komitet drog Kommunikacyy wzywa życzących podjąć się dostawy w terazniejszey zimie dla robot III, IV i V Dyrekcyi Windawskiej Wodney Kommunikacyi, na cały czas odbywania robot, dla kaźdey po 20 koni, które mogłyby rozwozić ciężary podług naznaczenia, i byłyby zdadne do zabijania pali i wylewania wody machinami; konie te powin-

ny bydź z kolasami i przewodnikami, życzący podjąc się takowey dostawy zechcą przybydź do Komitetu do targow 17, 18 i 19 grudnia, z pewnemi i żadney wątpliwości niepodpadającemi ewikcyami.

1. Litewskiego Pocztamtu w Expedycyi Gazetney przyymuje się prenumerata na cały rok 1829ty, oprócz wymienionych w drukowanem jej ogłoszeniu pism peryodycznych, jeszcze na francuzkie i niemieckie Gazety i Żurnaly niżej następujące:

	Ruble.
Abendzeitung	27.
Adress-comtoir Nachrichten	19.
Annalen, politische, neue	19.
Archiv für die gesammte Naturlehre	17.
Trepnischste, der	19.
Gesellschaftler, der	20.
Morgenblatt	44.
Notizen aus dem Gebiete der Natur und Heilkunde	14.
Originalien	21.
Welt und Staatsbote	14.
Zeitung für die elegante Welt	20.
Courier du Bas-Rhin	25.
Globe, Journal litteraire	50.
Journal général de la littérature de France	21.
Journal de la littérature étrangère	10.
Messenger des sciences et des arts.	15.
Nouvelles annales des Voyages	41.
Quotidienne	54.

Содѣтъ госпѣна въ рѣдѣ прѣмѣ.

3 Od Wileńskiego Kommissoryatskiego Kommissyonierstwa ninieyszem ogłasza się, ażeby życzący podjąc się dostawy do Wileńskiego Kommissoryatskiego magazynu rzeczy do pakowania służących, a mianowicie: cynówek nowych wielkich 20 t., powrozow pienkowych grubych i do szycia do 20 t. sążni, zechcą przybydź do Kommissyonierstwa z wiernemi i dostatecznemi do Skarbu ewikcyami, do naznaczonych u niego do tego targow, następującego 1829 roku lutego 1, 3 i 4 i na przetarg 5 dnia. Dnia 8 grudnia 1828 roku.

Zarządzający 7mej klasy Chreptowicz.

9tey klasy Ubliczynin.

Aktuaryusz Szirajew.

2 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie liczący się na położonym w Dziśnieńskim powiecie obywateli Jakowickich majątku Jelnie, za rezolucyę Rządzącego Senatu, za zabitego dezertera przez włóścian byłego właściciela tego majątku Jana Swirszczewskiego (pozostałey) 1630 rub. assygn. należności, będą się przedawać z publicznego targu tegoż majątku trzy włóściańskie dymy z należąca do nich ziemią, zabudowaniem, własnością i powinnościami, w których pokazano osobiście pćci męzkiey 10 a żeńskiey 15 dusz, u nich ziemi uprawney i sianożęci dwie włoki 15 morgow, z czego wyliczono rocznego dochodu assygn. 235 rub. 95 kop., a podług 10cioletney proporcyi 2395 rub. 50 kop. Zatem życzący kupić one, zechcą przybydź do tego Rządu na terminy: 1szy 6, 2gi 14, 3ci 28 i na przetarg 29 marca następującego 1829 roku. Dnia 30 listopada 1828 roku.

Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Radca Honorowy i Kawaler Felicyan Arcimowicz.

Naczelnik Stołu Paszkiewicz.

2. Rząd Pożyczkowego Banku Państwa ogłasza, iż na podstawie postanowienia Komitetu PP. Ministrów 1827 roku lutego 1 dnia N a y w y ż e y u t w i e r d z o n e g o, z majątku Hrabiego Sollohuba w Mohilewskiej Gubernii w różnych powiatach, oddają się na sprzedaż z publicznych targow uczestki, jedne od drugich formalnie ograniczone, z osobnemi na każdy uczestek specjalnemi planami i inwentarzami, także fabryka parusiny z robotnikami i zakładem, i muzyka, jak jest wyrażono w niżej położonej tabelli, zrobionej przez byłą Kommissyą do spraw i długow Hrabiego Sollohuba, i ogłoszonej przez nią w 1826 roku w Gazetach obu stolic.

Jakie mianowicie uczestki, na ile oddziałów rozłożone i gdzie są położone.	Męskiej płci		Karczmy.	Młyny wodne z foluszami i bez nich.	Folwarki.	Z i e m i.												Wyliczonego rocznego dochodu w 1827 roku		Terminy publicznych targow.					
	Podług rewizyi.	Rzeczywiście.				Cały w ogólności.		W t e y l i c z b i e.														Ruble.	Kop.		
						Dziesięć.	sażni.	Oromey.	Sianożęci.	L a s u.		Pod wsiami, ogrodami i konopiskami.		Cerkiewney.											
<i>Uczestki Igo Oddziału w Czarusowskim powiecie.</i>																									
1. Mikadinowski.	554	488	1	3	1	5154	1713	3515	188	326	1655	688	510	611	888	178	1224	36	2048	10.612	97½	1	targ	lutego	11.
2. Pupy.	174	161	1	—	1	1577	1960	898	906	168	31	308	2380	157	376	45	667	—	—	3398	62	2	—	—	15.
3. Anenhof.	111	80	1	—	1	1034	1248	645	325	35	1036	172	1731	153	1419	29	1537	—	—	2493	93½	3	—	—	15.
4. Lublin.	311	307	1	—	—	2859	370	1736	338	254	958	595	1235	124	1484	148	1155	—	—	5397	52	pretarg	—	—	16.
<i>Uczestki IIgo Oddziału także w Czarusowskim powiecie.</i>																									
1. Krasiwiec.	145	118	—	—	—	1315	1967	964	2250	61	2348	132	2298	92	1151	63	1120	—	—	2412	31	1	targ	lutego	11.
2. Nikolsk.	470	117	2	1	1	4410	1592	2325	1920	486	2336	1086	1443	255	1686	218	558	37	869	6865	57½	2	—	—	13.
3. Sofianpol.	316	222	2	1	1	2878	1934	2274	2268	238	108	306	1134	949	765	110	79	—	—	5063	97½	3	—	—	15.
4. Nadieżyn.	182	210	1	1	1	1764	2361	821	2225	151	2356	302	126	303	763	185	1691	—	—	4118	45½	pretarg	—	—	16.
<i>Uczestki IIIgo Oddziału także w Czarusowskim powiecie.</i>																									
1. Pribuż.	187	117	1	—	—	1684	2275	950	1980	158	1967	309	807	205	418	60	1903	—	—	3478	87½	1	targ	lutego	25.
2. Pietropawłowsk.	228	199	1	—	—	2186	106	699	922	246	—	263	—	792	—	147	1804	37	2200	3660	41½	2	—	—	27.
3. Lesosiek.	353	337	2	—	—	3300	816	1123	2156	599	15	—	—	1370	1428	206	2017	—	—	5293	13½	3	—	marca	1.
4. Janowa Buda.	292	289	1	1	—	2691	628	1622	1317	219	598	540	2312	152	531	156	1670	—	—	4203	79½	pretarg	—	—	2.
<i>Uczestki IVgo Oddziału także w Czarusowskim powiecie.</i>																									
1. Kazimirow.	310	309	—	—	—	2813	637	17771	1777	138	2093	525	238	258	788	119	541	—	—	5501	28	1	targ	lutego	25.
2. Wysoki.	179	150	1	—	—	1663	1627	509	2155	162	1420	164	1000	710	—	116	1852	—	—	3019	37½	2	—	—	27.
3. Rodomyśl.	284	203	1	—	—	2581	1626	990	73	255	1828	506	1572	748	986	80	1967	—	—	3821	37½	3	—	marca	1.
4. Michalpol.	190	171	1	—	—	1675	1610	1017	850	108	851	—	—	443	2384	68	325	37	1800	3127	17½	pretarg	—	—	2.
<i>Uczestki Vgo Oddziału w powiatach Czarusowskim, Mściwstawskim i Kopyskim.</i>																									
1. Iwanow.	356	342	1	1	1	3158	1220	1838	1576	249	1492	424	1411	567	2271	77	1970	—	—	6733	38½	1	targ	lutego	25.
2. Leonpole.	488	206	1	1	1	4649	1019	2796	346	314	1976	831	2037	368	951	338	509	—	—	9003	34½	2	—	—	27.
3. Lwow.	146	144	1	—	—	1417	2550	852	1886	149	684	271	1964	17	1345	126	1171	—	—	1976	48	3	—	marca	1.
4. Osipow.	214	192	1	—	—	1991	2338	559	693	216	1097	877	1535	212	2202	125	1611	—	—	2923	79½	pretarg	—	—	2.
<i>Uczestki VIgo Oddziału w Orszańskim powiecie.</i>																									
1. Werynhof.	324	159	—	—	—	2939	754	1765	338	227	240	—	—	862	1496	84	1080	—	—	3850	1½	1	targ	marca	4.
2. Elenhof.	245	337	1	—	—	2223	203	1318	358	123	466	—	—	665	1511	116	468	—	—	3988	25½	2	—	—	6.
3. Nowosielsk.	169	151	—	—	—	1553	1595	931	1508	45	1720	—	—	497	441	61	326	—	—	2393	43½	3	—	—	8.
4. Kamiengrod.	107	103	—	—	—	970	169	673	104	54	312	—	—	215	1639	29	514	—	—	1637	65	pretarg	—	—	9.
<i>Uczestki VIIgo Oddziału także w Orszańskim powiecie.</i>																									
1. Sienkow.	376	349	2	2	1	3426	1806	1601	1620	418	846	1107	1876	207	494	91	1970	—	—	8256	20½	1	targ	marca	4.
2. Rudkowszczyzna.	136	122	2	1	—	1275	813	618	2382	183	893	324	1146	56	514	92	678	—	—	2993	29½	2	—	—	6.
3. Wereszczaki.	139	123	—	—	—	1290	1068	732	2148	151	145	—	—	332	968	73	1607	—	—	2537	83½	3	—	—	8.
4. Uspiensk.	169	175	2	1	—	1587	2292	838	1868	184	2152	262	305	254	1000	107	1767	—	—	3267	33½	pretarg	—	—	9.
5. Ekaterynhof.	366	302	1	—	1	3321	1105	2226	1480	198	811	—	—	765	900	131	314	—	—	5530	64	—	—	—	—
<i>Uczestki VIIIgo Oddziału także w Orszańskim powiecie.</i>																									
1. Dobromyśl.	294	299	2	1	—	2701	1924	1936	1280	254	1540	397	1365	—	—	82	1539	30	1200	4901	79½	1	targ	marca	4.
2. Alexandrow.	405	355	2	—	1	3671	711	2599	1242	419	1474	519	1766	—	—	132	1220	—	—	7291	57½	2	—	—	6.
3. Spask.	248	220	—	—	1	2278	665	1319	440	219	1676	—	—	613	478	126	571	—	—	4682	66½	3	—	—	8.
4. Sowa.	361	325	3	1	1	3402	1292	1503	739	495	688	628	916	484	958	215	1113	72	1868	6745	2½	pretarg	—	—	9.
5. Natalin.	834	882	—	2	1	7860	1402	2897	248	2687	327	1107	1110	668	1600	391	1417	108	1700	21.947	30	—	—	—	—

Do uczestku Igo Oddziału Mikadinowskiego przynależy Miasteczko Hory, fabryka parusiny znajdujące się w tym miasteczku, w fabryce tej działa sto warstatów, a robotników jest płci męskiej 137, żeńskiej 177, rzeczywistość zaś z dziećmi ich, męskich 149, żeńskich 104 duszy. Wyrabiają się na niej flamskie płótna, rawenduk i półporusina biała i surowa, roczny dochód z niej pobierany być może do 10,000 rubli.

W uczestce Vgo Oddziału Leonpole jest gorzelnia, w której wypędza się wódki miesięcznie do 1800 w ader.

Takież gorzelnie znajdują się w uczestce Oddziału VII Sienkowie i w uczestce Oddziału VIIIgo Natalinie, i do tego uczestku Nataliny należy miasteczko Horki, przynoszące stały i znaczny dochód z odkupu trunkowego, kram i mięse dworowych.

Wyrażone wyżej w tej Tabelli uczestki majątku zawierając w sobie stawy i wiele przepływających rzeczek, wyborny gatunek ziemi i folwarki, oprócz tego gospodarskie urządzenia, i znajdując się w pobliżu Dniepra i nie bardzo wielkiej odległości od Dzwiny, mogą dostarczać wszystkich sposobów do pewnego wynalezienia dochodu. Każdy wymieniony w tej Tabelli uczestek przędawać się będzie oddzielnie.

Oznaczona liczba rzeczywistych dusz, wyrażona będzie przy targach, po otrzymaniu dokładniejszych wiadomości.

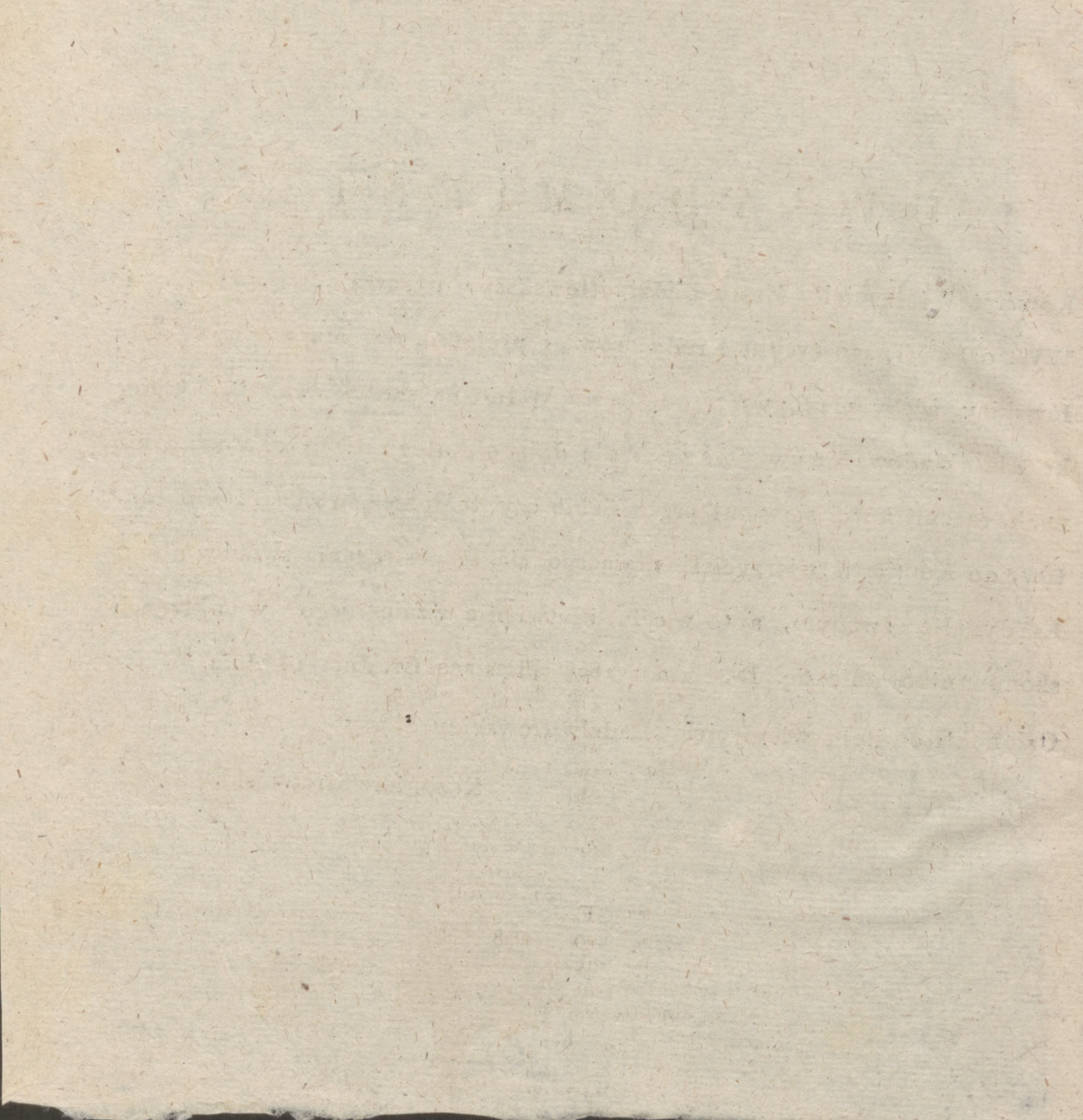
Zarządzający Kacellaryą Jakub Fiedorow.
Naczelnik Stoł:Leman.

U W I A D O M I E N I E.

Komitet Wierzycieli Massy Radziwiłłowskiej, uprasza JOO. JWW. i WW. oraz różnego tytułu Kredytorów i pretensorów Massy Radziwiłłowskiej, ażeby przybywszy do Miasta Wilna na skutek wezwania Opieki dla układów N a y w y ż s z ą Wola dnia 7 Lutego 1828 roku dozwo-
lonych, raczyli iawić się sami przez siebie czy też przez swoich Plenipoten-
tów, do Komitetu wierzycieli mającego ciągle posiedzenia swoje w domu
Kardynalia zwanym, a to w celu ułatwienia wzajemnego w układach
skommunikowania się. Datt roku 1828 Miesiąca Grudnia 14 dnia.

Członek Komitetu wierzycieli Radziwiłłowskiej Massy

Kazimierz Strawiński.



1 Niżej podpisany w imieniu własnem i siostry swojej jako naturalny opiekundziatający, celem zbliżenia satysfakcyi kredytorom s. p. oycy mego zeszłego Felixa Jeleńskiego Marszałka Ptu Mozyrskiego, a tём zapobieżenia dalszemu zwiększaniu się procentow, massę kredalną obarczających, przez niniejszą awizacyą wzywam wszystkich kredytorow do funduszu po s. p. oycu moim pozostałego pretensye mających, iżby do miasta Powiatowego Mozyrza na dzień 15 january przyszłego 1829 r. przybydź raczyli, gdzie po odkryciu ogólnej massy dugu i funduszu ewikcyi uległego, może nastąpić jakikolwiek układ dla obu stron nad swalki, processowe koszta nie potrzebne za sobą ciągnące dogodniejszy. Jakową awizacyą własnoręcznie podpisuję.

Napoleon Jeleński.

Wolno drukować. Wilno d. 12 grudnia 1828 r. Cenzor Norbert Jurgiewicz.

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dane przez Mińskiego Głównego Sądu 2gi Departament o swobodności murowanego domu Mińskiego 2giey gildy kupca Chaima Ickowicza Beylina, położonego w mieście Mińsku na Koydanowskiej ulicy, ocenionego 44185 rub. ass., dnia 19 grudnia 1821 roku za N. 5513 świadectwo, na którym Mińska Magistratura Powszechny Opieki po wydaniu w pożyczkę na ewikcyą tego domu ass. 13,286 r. nastąpiła d. 11 stycznia 1827 roku za N. 26 nadpisem, o swobodności pozostałej ocenkowej tego domu summy upewnił, i które potem z takimże nadpisem dla przedstawienia w proporcji pozostałej summy na ewikcyą przez successorow kupca Chaima Beylina wręczone kupcom Bobruyskim żydom Epszteynowi i Wulfsonowi; z przyczyny liczący się na pomienionym Beylinie, po przysądzeniu przez Rządzący Senat, za przekradzenie kontrabandowych towarow ass. 2917 rub. 98 kop. należności, za którą swobodna od ewikcyi Magistratury część tegoż domu opisana i zostaje już w Zarządzie Opiekunów, dla uzyskania takowej należności, przyjął więc gdziekolwiek w ewikcyi bydź niemogę. Dnia 27 listopada 1828 r.

Sowietnik Fribes.

Ekspedytor Dzemiesanowicz.

Naczelnik Stołu Wasilewski.

5 Za Remmissą Litewsko Wileń. Główn. Sądu 2go Departamentu w roku idącym 1828 miesiąca apryla 14 dnia nastąpiła, determinowany Sąd Podkomorsko-Exdywizorski do majątności Bienicy w Powiecie Oszmiańskim leżącej, dla rozdziału oney między successorow zeszłej Barbary Abramowiczowej Starościny, i usatysfakcyonowanie wierzyteli na takowym majątku mających hypotekowane summy, tudzież zebrań konkursowey massy tak w ziemnym funduszu, jakoteż na debitech będącej a w pozwie edyktalnem zaszczerólnionych. Po ułatwieniu w pierwszym zjeździe właściciwych czynnościow, w terminie z odroczenia Sądow na dniu 15 miesiąca gbra tegoż 1828 roku przypadłym, ad fundum majątności Bienicy konkursowi uległej, zjechawszy, niemogąc doczekać się przybycia kre-

dytorow z objawieniem swoich pretensyynych stosunkow, ani też usprawiedliwienia się debitorow przez massę pociągniętych, tudzież nie znajdując uzupełnioney ziemnych majątkow jeometryczney pomiary, a także od Władz zwierzchnicznych w obiektach takowego konkursu odnoszących się, nieotrzymawszy jeszcze potrzebnych rezolucyow, i doniosłszy o tём rapporrem Litewsko Wileńskiemu Głównemu Sądowi 2go Departamentu, iżby próżnym oczekiwaniem na przybycie stron massy konkursowey nie obciążał, Sądy swe na dzień 18 następującego miesiąca stycznia 1829 roku roku odroczył, a po przybyciu w tём terminie dla uskutecznienia poruczonego dzieła, ostatecznie zbliżyć namowę w dniu 15 miesiąca februaryiegoż 1829 roku zadeterminował, w ciągu więc takowego czasu ażeby kredytorowie i debitorowie zeszłych Tadeusza oycy, Józefa i Michała synow Kociejłow, oraz córki także zeszłej Barbary z Kociejłow Abramowiczowej Starościny z udowodnieniem swoich stosunkow, i usprawiedliwieniem w takowym zjazdowym a na miejscu w majątności Bienicy odbywać się mającym Sądzie, pierwsi pod upadkiem pretensyow swoich, a pośledni pod obawą w niestanności wskazania na nich przez massę poszukiwaney rzeczy, sami przez się lub przez umocowanych prawnym porządkiem jawili się, interessowane w tём przedmiocie strony, przez trzykrotną odezwę wzywa. Działo się w Bienicy roku 1828 miesiąca grudnia 5 dnia.

Jerzy Soroka Podkom. Ptu Oszm. Exdyw, Michał Hryncewicz Sędzia Ziemi B. Exdywizor.

Ignacy Houwald Sędzia Grodz. Wileński Exdywizor.

Regent Jan Jachimowicz.

Uwiedomienie.

2 Niżej podpisany ma zaszczyt zawiadomić Prześwietną Publiczność, iż Panorama Paryża na krótki tylko czas okazywanem będzie; z tey przeto przyczyny zaprasza wszelkich amatorow i znawcow sztuk pięknych, do korzystania z tego czasu; któż to wiedzieć może, jak prędko znowu w tey stolicy okazya się nadarzy, to piękne i rozłożyste miasto Europy, tak wiernie w wyobrażeniu Panorama widzieć?

W. Parton.

Mieysce okazania, na placu przy Katedrze Wileńskiej w nowo wybudowanej Rotundzie.

Wolno drukować Policmeyster Chrzęstowski.

Znajduje się do przedania kocz nowy poczwórny najlepszy fabryki Warszawskiej. Osoby żądające go nabyć, mogą się dowiedzieć o cenie oney w Księgarni JPańa T. Glücksberga w domie klinicznym na ulicy Zamkowej.

Wolno drukować Policmeystey Chrzęstowski.

3 Oświadczenie i nieniem Ur. Zulemy z domu Hołubowskich żony Strapczego Ptu Wiln. Baranowskiej, w asystencyi tegoż męża działającej czyni się z następującej okoliczności: Urodzony Jan Krupowicz na oblię swój własnoręcznie pisany i podpisany w r. 1819 mca apryla 23 dnia z terminem wyłączenia w dniu 23 apryla 1822 roku wydany, pieczętostwem prawnym i Aktami publicznymi upoważniony, u matki rodzonej oświadczającej się teraz nieżyjącej s. p. Benigny Hołubowskiej Sekretarzowej Gubern. gotowych pieniędzy złt. pol. 4,146 i gr. 20, rękodajnie odliczywszy pożyczkę, pewność oddania onej z należnemi procentami na wszelkiego rodzaju funduszach swoich gdziekolwiek okazać się mogących, jakie miał i następnie mieć może w ewikcyi, wniośł opisać; w stopniu której kredytorki niżej podpisana takowej summy będąc successorką jedyną i niekwestionowaną, właścicielką, za wyrażonym oblięciem dotąd gdy nienastąpiła żadoa najmniejsza satysfakcyja, obok tego między innymi funduszami debitora gdziekolwiek okazać się mogącemi, gdy zabiera wiadomość że tegoż debitora fundusz summowny i dalszego rodzaju na majątności Kamień zowiący się i dalszych może bydź dobrach w Pcie Kobryń. Gubernii Litewsko Grodzień. położonych, do dziedzictwa Urr. Wereszczaków należących odpowiedzi uległych nadyduje się, w tém wszystkim oświadczająca się wszelką prawnosć zachowując dla siebie, czyni niniejsze urzędowe opowiadanie, i w Dodatkach Kuryera Litt. awizować postanawia. W dowód tego podpisaniem własnych rąk stwierdza się. Pisan w Wilnie 1828 roku nowembra 15 dnia.

Zulema z Hołubowskich Baranowska.

Walenty Baranowski Strapczy Ptu Wiln.

Roku 1828 xbra 4 dnia takowe oświadczenie po nastaley w Departamencie 2 Sądu Grodz. Wileń. rezolucyi do Protokołu Manifestowego zapisane zostało, o czém Sąd Główny poświadcza.

Prezydent Wincenty Dowgiatto.

Expedytor Zaborowski.

Wolno drukować. Wilno d. 5 grudnia 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

3 Po zeszyłm z tego świata Kazimierzu Skrzyckim Rot. Ptu Wil. pozostał znaczny fundusz na successorow jego spadający, z których jest najbliższym brat rodzony zeszyłego, Jan Skrzycki, o którym niżej podpisany ich obydwóch rodzony synowiec, wie tylko tyle, iż był Adjutantem przy Królu Pol. S. Auguste; lecz czy zostaje w życiu, lub nie, o tém niewiadomo. Jeżeli więc żyje jeszcze Jan Skrzycki, lub jego successorowie, raczą się zgłosić do miasta Wilna, do domu s. p. Grafa Walickiego na zaułku Bakszeie położonym, gdzie dowiedzą się o pobyciu niżej podpisanego, od którego o wszystkim co się tey successyi tyce, poinformują. W przeciwnym razie, że niżej podpisany stosownie do prawa dochodzić na siebie takowej

successyi będzie, zapowiada. Datt r. 1828 d. 19 nowembra.

Ignacy Skrzycki.

Wolno drukować. Wilno d. 1 grudnia 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

3 Redakcyja gazety Kuryera Litewskiego, na list pod datą 4 decembra 1828 roku, od bezimiennego korespondenta, bez wyrażenia miejsca z kąd pisany podstępem poezy z Włodzimierza Wołyńskiego, o dobrym gatunku piwa sławnego piwowara i o cenie jego, otrzymany, awiadamia, iż żadnych ogłoszeń bezimiennie do Redakcyi przysyłanych, publikować nie może.

Wolno drukować Poliemeyster Chrzastowski.

Prenumerata

W Redakcyi Gazety Kuryera Litewskiego przyymuje się prenumerata:

Na Gazetę Kuryera Litewskiego: Cena prenumeraty:

na rok z pocztą . . . rub. sr. 14
 na półroku z pocztą . . . — — 7
 na rok bez poczty . . . — — 9
 na półroku bez poczty . . . — — 4. 50
 na kwartał bez poczty . . . — — 2. 25

— Dziennik Wileński na rok 1829. Cena prenumeraty: na rok z pocztą . rub. sr. 10

— — bez poczty — — 7 k. 50

— Obłężenie Wiednia, romans historyczny, przełożony z dzieł P. Karoliny Pichler, we 4ch tomach; z dodaniem Summaryuszu wyprawy *Jana III* pod Wiedeń przez Dyakowskiego, naocznygo świadka tey wyprawy. Cena prenumeraty rub. sr. 2 kop. 70 albo rub. ass. 10. Można też prenumerować w Xiegarniach PP. Zawadzkiego i Morytza, a w Mińsku w sklepie P. Bazylego Makarewicza.

— O chorobach rzemieślników i o tych które pochodzą z rozmaitych professy — O pożytku kąpieli i wód mineralnych, z języka francuzkiego przełożył Sylwester Pleszkowski. Cena prenumeraty rub. sr. 1, w Mińsku można prenumerować w sklepie P. Bazylego Makarewicza.

— Listy do Zofii o Fizyce, Chemii i Historii naturalney, napisane po francuzku przez Ludwika *Aimé-Martin*, objaśnione notami P. Patriu; z naynowszego wydania na polski język przełożone. We 4ch tomach. Cena prenumeraty rub. sr. 3. Można też prenumerować w Xiegarniach PP. Zawadzkiego i Glücksberga typografa i xiegarza Uniwersytetu.

Observacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau	Wiatry	Gdmiana w powiet.
Observacye meteorologiczne.	d. 12 godz. 2 wiecz.	27 cal. 6,7 lin.	— 8 stopni	Zachodni	Pogoda
	d. 13 godz. 8 rano.	27 — 7,1 —	— 9 —	Zachodni	Pochmurno
	d. 14 — — —	27 — 10,1 —	— 10,5 —	Południowy	Pochmurno